

– Niemal 30 tys. przewoźników międzynarodowych zarejestrowanych w Polsce może zostać zobowiązanych do uzyskania licencji krajowej, chociaż wcześniej zdobyli uprawnienia do świadczenia usług transportowych otrzymując licencję wspólnotową. Powodem zmian jest wchodzący w życie unijny pakiet rozporządzeń transportowych. Dodatkowo mali przedsiębiorcy prowadzący działalność w tym zakresie muszą liczyć się ze zwiększeniem kosztów jej prowadzenia – nawet do kilkunastu tysięcy złotych w skali roku. Na zmiany powinny przygotować się także starostwa, które najprawdopodobniej będą odpowiedzialne za wydawanie nowych pozwoleń i kontrolowanie działalności firm transportowych – oceniają eksperci Kancelarii Prawniczej Deloitte Legal.

4 grudnia 2011 r. rozpoczyna się okres stosowania przepisów tzw. pakietu transportowego, który obejmuje trzy rozporządzenia regulujące sposób wykonywania zawodu przewoźnika drogowego w Unii Europejskiej. Ministerstwo Infrastruktury przedstawiło projekt zmiany ustawy o transporcie drogowym, ale mimo zbliżającego się terminu wejścia w życie pakietu - ostateczna wersja regulacji nie jest gotowa. Przedsiębiorcy, ale także sami urzędnicy odpowiedzialni za egzekwowanie nowych przepisów, mają wątpliwości dotyczące ich stosowania.

- Najwięcej kontrowersji wzbudza nowy wymóg posiadania bazy eksploatacyjnej. Rozporządzenie unijne definiuje ją poprzez funkcje, które ma spełniać, nie określa jednak szczegółów technicznych. Odmienne podchodzi do tego zagadnienia Ministerstwo Infrastruktury, które proponuje swoją definicję bazy eksploatacyjnej i nakłada obowiązek posiadania tytułu prawnego do niej. Oznaczać to może nowe koszty dla przedsiębiorców, którzy będą musieli zawrzeć umowy na dostęp do bazy eksploatacyjnej albo zainwestować w posiadane nieruchomości w celu ich dostosowania. Na rynku może pojawić się też nowa usługa - wynajem baz. – ocenia Joanna Dudek, Radca Prawny w Kancelarii Prawniczej Deloitte Legal.

W myśl nowych regulacji zmieni się także sposób wykazywania zdolności finansowej, mimo iż kwoty wymagane dla jej zachowania pozostaną na tym samym poziomie. Od 4 grudnia 2011 r. podstawowym dokumentem stwierdzającym odpowiednią zdolność finansową podmiotu będzie, poświadczane przez audytora lub upoważnioną osobę, roczne sprawozdanie finansowe. Według ekspertów Deloitte Legal oznacza to dodatkowe koszty w działalności podmiotów, które dotąd nie sporządzały takich sprawozdań – nawet kilkanaście tysięcy złotych rocznie. Zamiast sprawozdania przedsiębiorstwa będą mogły wykazać zdolność finansową uzyskując gwarancję, co wiąże się z zamrożeniem w depozycie bankowym kwot w wysokości 9.000 euro od jednego samochodu i 5 000 euro od każdego kolejnego, lub ubezpieczenie. Jednak i w tym przypadku będą musiały ponieść opłaty za ich uzyskanie i utrzymanie.

Dodatkowe zmiany dotyczyć będą zarządzającego transportem. Mają one na celu zapewnienie rzeczywistego związku takiej osoby z działalnością przedsiębiorstwa. Od 4 grudnia 2011 r. zarządzający transportem nie będzie mógł świadczyć usług dla więcej niż czterech firm i nadzorować floty przekraczającej łącznie 50 samochodów. Z uwagi na te ograniczenia oraz znacznie zwiększony zakres wiedzy wymaganej od zarządzającego transportem stawki za usługi takich specjalistów mogą wzrosnąć.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem projektu zmian do ustawy o transporcie drogowym obecnie działający przedsiębiorcy posiadający licencję międzynarodową będą musieli uzyskać nową licencję krajową.

- Już konieczność dostosowania się do wymogów wynikających z rozporządzeń może rodzić dla firm dodatkowe koszty. Zmianami dotknięci zostaną głównie mali przedsiębiorcy. Dodatkowo zgodnie z aktualnym brzmieniem projektu zmian do ustawy o transporcie drogowym przedsiębiorcy prowadzący transport międzynarodowy będą musieli ponieść koszt uzyskania nowej licencji w granicach 800 – 1000

zł – dodaje Joanna Dudek z Deloitte Legal.

Do stosowania rozporządzeń unijnych w naszym kraju będą musieli przygotować się również starostowie, gdyż nowe, obarczone wątpliwościami, wymogi stawiane przedsiębiorcom będą musiały być przez nich egzekwowane. Urzędy powinny – zgodnie z przepisami Rozporządzenia 1071/2009 – podać do publicznej wiadomości wszystkie warunki obowiązujące na jego mocy, wszelkie inne przepisy krajowe, procedury obowiązujące zainteresowanych wnioskodawców, wraz z odpowiednimi wyjaśnieniami.

- Obecnie nie ma jeszcze szczegółowych wyjaśnień - nie należy się jednak temu dziwić. Starostowie czekają na wejście w życie przepisów krajowych. Jeśli ich nie będzie, starosta, o ile przyjmie, że jest organem właściwym w tych sprawach, będzie musiał wyłącznie na podstawie rozporządzenia ustalić jak ocenić czy wnioskodawca spełnia warunek siedziby i posiadania bazy eksploatacyjnej oraz czy jego zdolność finansowa może być wykazana innymi dokumentami niż sprawozdania finansowe i jakie to mogą być dokumenty. Po wejściu w życie zmiany ustawy będą musieli uwzględnić również jej postanowienia. – mówi Tomasz Rutkowski, Radca Prawny w Kancelarii Prawniczej Deloitte Legal.

Źródło: [Deloitte](#)